

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 grudnia 2015 r.,

sprawy **S. S.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 maja 2015 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego z dnia 24 listopada 2014 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w T. uznał oskarżonego S. S. za winnego popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. i za to skazał go na karę 9 lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego i zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania karnego, tj.:

1. „art. 7 k.p.k. i art 410 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie, sprzeniewierzające się zasadzie swobodnej oceny dowodów, jak i rozstrzygnięcia wszelkich wątpliwości zaistniałych w sprawie na korzyść oskarżonego, a polegające na odmowie przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego S. S. w zakresie, w jakim oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w sytuacji, gdy oskarżony w dominującej części

złożył wyjaśnienia zbieżne z ustaleniami stanu faktycznego w sprawie, znajdujące oparcie w relacji świadków oraz opinii biegłego lekarza medycyny sądowej odnośnie obrażeń pokrzywdzonego, doznanych podczas pobytu oskarżonego i pokrzywdzonego w pobliżu sklepu D. M., a w sprawie nie ujawniły się jakiegokolwiek kategorięczne i jednoznaczne podstawy pozwalające na obalenie stanowiska oskarżonego odnośnie rozstania się z pokrzywdzonym nad jeziorem i braku stosowania wobec osoby pokrzywdzonego przemocy nad jego brzegiem, a opinia biegłego w swej pierwotnej treści przedstawiała cztery alternatywne przyczyny śmierci pokrzywdzonego (w tym wyłączające obecność i działanie osoby trzeciej w miejscu zdarzenia), zaś świadek K. P., który był obecny nad jeziorem w czasokresie inkryminowanego zdarzenia nie dostrzegł oskarżonego, ani pokrzywdzonego nad brzegiem jeziora;

2. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, ujawniające się w przyznaniu waloru wiarygodności zeznaniom świadka K. G. w części dotyczącej chronologii zdarzeń z dnia 1 października 2012 roku oraz okoliczności udania się przez oskarżonego i pokrzywdzonego nad jezioro w sytuacji, gdy z uwagi na spożywanie alkoholu w dniu zdarzenia przez świadka, jak również dynamikę zdarzeń z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonego, świadek miał dalece ograniczone możliwości wiernego odtworzenia przebiegu zdarzenia, co wykluczało możliwość rekonstrukcji stanu faktycznego w opisanym wyżej zakresie na kanwie relacji świadka tym bardziej, że świadek zeznając na rozprawie przed Sądem *meriti* wprost przekazał, że oskarżony po incydencie w stawie odjechał samochodem, a następnie powrócił, która to relacja nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym i świadczyła o braku wiarygodności depozycji świadka K. G.;

3. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowania w realiach sprawy, materializujące się w uznaniu końcowych wniosków opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej P. E. w jej finalnym kształcie za wiarygodne w sytuacji, gdy z treści rzeczowej opinii *explicite* wynika, że biegły pierwotnie ustalił kilka prawdopodobnych (alternatywnych) przyczyn zgonu pokrzywdzonego w postaci uduszenia przez utonięcie [1], ostrej niewydolności krążeniowo oddechowej [2] albo wychłodzenia [3], które to ustalenia oparł na całości zgromadzonego w

sprawie materiału dowodowego, z którym biegły zapoznawał się w Sądzie, co samoistnie nie pozwalało na zrekonstruowanie stanu faktycznego w skrajnie niekorzystny dla oskarżonego sposób na kanwie ostatecznego stanowiska biegłego z zakresu medycyny sądowej odnośnie okoliczności zgonu pokrzywdzonego, które jak sam biegły słusznie zauważył w oświadczeniu złożonym w trakcie rozprawy (vide str. 48 uzasadnienia], dopasowywał do realiów sprawy w kierunku nadanym w toku przewodu sądowego przez Sąd *meriti*;

4. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu przez Sąd I instancji opinii biegłego W. G. za wiarygodną i dokonanie na jej kanwie ustaleń faktycznych ogniskujących się na przyjęciu, że nieprzytomny pokrzywdzony został wyciągnięty przez osobę trzecią ze zbiornika wodnego, by w tym miejscu nastąpił jego zgon mimo, że zasady doświadczenia życiowego oraz wskazania prawidłowego rozumowania wymagają przyjęcia, że z uwagi na odnalezienie zwłok pokrzywdzonego dopiero kilkanaście/kilkadziesiąt godzin od jego zgonu istniało wysokie prawdopodobieństwo, że źdźbła roślinności wokół miejsca położenia jego zwłok, jak również ułożenie odzieży pokrzywdzonego, mogły zmienić swoje położenie z uwagi na możliwą aktywność w czasokresie tych kilkunastu/kilkudziesięciu godzin do znalezienia ciała P. D. zwierząt na miejscu zdarzenia oraz niewykluczoną w sprawie ewentualną obecność osób trzecich nad jeziorem, jak również ewentualne oddziaływanie warunków atmosferycznych na ułożenie odzieży oraz stan roślinności w przedmiotowym miejscu, które to okoliczności nie pozwalały na przyjęcie, że zastany stan roślinności, ułożenia zwłok pokrzywdzonego oraz jego odzieży pozostał niezmiennym od chwili śmierci pokrzywdzonego, co wykluczało rekonstrukcję stanu faktycznego na płaszczyźnie cytowanych ustaleń biegłego;

5. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. polegające na braku inicjatywy dowodowej organu procesowego ukierunkowanej na dopuszczenie i przeprowadzenie z urzędu dowodu z innej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej mimo, że pnia biegłego P. E. zawierała wewnętrzne sprzeczności w zakresie ustalenia możliwych przyczyn zgonu pokrzywdzonego oraz nie zawierała precyzyjnych ustaleń dotyczących czasu popełnienia przestępstwa, a także

stanowiła element dopasowania przez biegłego finalnego stanowiska do realiów sprawy kreowanych przez organ ścigania;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu przez Sąd *meriti*, że oskarżony dopuścił się czynu zabronionego przypisanego mu w pkt I sentencji zaskarżonego wyroku, a tym samym, że zamyka się w przedmiotowej sprawie łańcuch poszlak wskazujących, że to oskarżony S. S. doprowadził swoim działaniem do umyślnego pozbawienia życia pokrzywdzonego P. D. w sytuacji, gdy w przedmiotowej sprawie aktualizuje się *gros* okoliczności, które wykluczają możliwość zamknięcia się ogniw łańcucha poszlak w sprawie i wymagają rozważenia innego możliwego przebiegu zdarzenia z udziałem pokrzywdzonego, generując zarazem uzasadnione wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego pozbawienia życia pokrzywdzonego, które to okoliczności ogniskują się na:

a) niezauważeniu przez K. P. oskarżonego wraz z pokrzywdzonym nad brzegiem jeziora mimo, że jak ustalono w toku eksperymentu procesowego z drugiej strony jeziora były widoczne osoby przechodzące ścieżką między B. a G.;

b) negowaniu pobytu oskarżonego wraz z pokrzywdzonym nad brzegiem jeziora G., *a minore ad maius*, podjęciu działań na szkodę pokrzywdzonego w tym miejscu;

c) braku jakiegokolwiek motywu po stronie oskarżonego pozbawienia życia pokrzywdzonego oraz wygenerowania przez Sąd I instancji motywu dążenia przez oskarżonego do wyładowania zgromadzonych negatywnych emocji, dokonania swoistej odpłaty za szkodę i krzywdę wyrządzoną oskarżonemu (str. 13 uzasadnienia) przez pokrzywdzonego, tylko na podstawie domysłów i domniemań Sądu, zwłaszcza przy wysokim poziomie kontroli zachowań agresywnych oskarżonego oraz panowania przez jego osobę nad własną agresywnością;

d) niedysponowaniu przez oskarżonego własnym samochodem w dniu zdarzenia, który to fakt wykluczał możliwość zabrania pokrzywdzonego do miejscowości G. celem odzyskania piły;

e) dokonaniu przez biegłego sądowego lekarza medycyny sądowej P. E., na tle wyników sekcji zwłok pokrzywdzonego przeprowadzonej jeden dzień po ujawnieniu zwłok, oceny czasokresu zgonu pokrzywdzonego na 2 - 3 dni przed

przeprowadzenie sekcji;

f) wymienieniu przez biegłego P. E. kilku alternatywnych przyczyn zgonu pokrzywdzonego, w tym ostrego zgonu sercowego (ostrej niewydolności krążeniowo - oddechowej), wychłodzenia albo uduszenia przez utonięcie oraz wskazaniu, że rozstrzygnięcie, czy uprawdopodobnienie, któreś z w/w wersji mogłoby być możliwe w oparciu o badanie mikroskopowe wycinków narządów wewnętrznych, które zostały zniszczone (str. 44/45 uzasadnienia);

g) dopasowywaniu przez biegłego P. E. wyników sekcji pokrzywdzonego do realiów sprawy (str. 48/49 uzasadnienia);

h) braku wykluczenia hipotezy, aby pokrzywdzony został wyciągnięty w pierwszej lub drugiej fazie tonięcia (str. 49 uzasadnienia), przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony miał świadomość, iż pokrzywdzony znalazł się w sytuacji, w której mógł utracić życie na tle wypowiedzi oskarżonego skierowanej w samochodzie do jego kolegów podczas drogi powrotnej z B. o treści „chyba żyje” w sytuacji, gdy wypowiedź ta dotyczyła, a co najmniej mogła dotyczyć, stanu zdrowia pokrzywdzonego po zdarzeniu z udziałem oskarżonego w pobliżu budynku sklepowego oraz zbiornika wodnego przeciwpożarowego, tj. zadanych tam obrażeń pokrzywdzonemu przez oskarżonego, a nadto, mając na uwadze zażyłość osób znajdujących się w pojeździe oraz spożywanie przez nich alkoholu mogła mieć charakter żartobliwy nieoddający rzeczywistej sytuacji, w której miał, zdaniem Sądu *meriti*, znaleźć się pokrzywdzony, przekazaniu przez oskarżonego kolegom (P. C. oraz P. W.) podczas wsiadania do samochodu celem opuszczenia okolic sklepu w B., że P. D. ma mu oddać piłę nazajutrz lub za dwa dni, co *explicite* świadczy, że oskarżony nie miał wiedzy, ani świadomości, że pokrzywdzony znalazł się w sytuacji mogącej skutkować utratą życia, skoro oczekiwał od niego odzyskania piły w w/w czasokresie,

a tym samym, nie pozwalają na uznanie oskarżonego winnym czynu zabronionego stypizowanego w dyspozycji art. 148 § 1 kk”.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego przestępstwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T.

Wyrok ten w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego zaskarżył również Prokurator Rejonowy. Zarzucił wyrokowi rażąca niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary 9 lat pozbawienia wolności nie spełniającej celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonego, ani też potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, podczas gdy adekwatnie do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu konieczne byłoby wymierzenie oskarżonemu surowszej kary pozbawienia wolności. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu S. S. kary 15 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2015 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności podwyższył do lat 12; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca skazanego zarzucając mu:

I. „rażące naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 148 § 1 k.k., poprzez niewłaściwe zastosowanie dyspozycji tego przepisu a polegające na przyjęciu przez Sąd II instancji, w ślad za Sądem I instancji, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zabronionego stypizowanego w w/w przepisie mimo, że w przedmiotowej sprawie łańcuch poszlak mających wskazać, że to oskarżony S. S. doprowadził swoim działaniem do umyślnego pozbawienia życia pokrzywdzonego P. D. nie zamyka się z uwagi na *gros* okoliczności, które wykluczały możliwość trwałego zespolenia ogniów łańcucha poszlak w sprawie i wymagały rozważenia innego możliwego, a zarazem zgoła odmiennego przebiegu zdarzenia z udziałem pokrzywdzonego, a tym samym generowały uzasadnione wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego pozbawienia życia pokrzywdzonego, co *per se* nie pozwalało na uznanie oskarżonego winnym czynu zabronionego stypizowanego w dyspozycji art 148 § 1 kk;

II. rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, tj.:

1. art. 7 k.p.k. i art 410 k.p.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie, materializujące się w dokonaniu przez Sąd II instancji, w ślad za Sądem Okręgowym, błędnej oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego S. S., stanowiącej wypadkową przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów i naruszenia przez

Sąd zasad prawidłowego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego, która skutkowałą odmową przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i pominięciem ich w dominującej części w rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy, podczas gdy oskarżony S. S. złożył wyjaśnienia korespondujące z relacją świadków w sprawie oraz z treścią opinii biegłego lekarza medycyny sądowej odnośnie obrażeń pokrzywdzonego, doznanych podczas pobytu oskarżonego i pokrzywdzonego w pobliżu sklepu D. M., a w sprawie nie ujawniły się jakiegokolwiek kategoriyczne i jednoznaczne podstawy pozwalające na obalenie stanowiska oskarżonego odnośnie rozstania się z pokrzywdzonym nad jeziorem i braku stosowania wobec osoby pokrzywdzonego przemocy nad jego brzegiem, a opinia biegłego w swej pierwotnej treści przedstawiała cztery alternatywne przyczyny śmierci pokrzywdzonego (w tym wyłączające obecność i działanie osoby trzeciej w miejscu zdarzenia), zaś świadek K. P., który był obecny nad jeziorem w czasokresie inkryminowanego zdarzenia nie dostrzegł oskarżonego, ani pokrzywdzonego nad brzegiem jeziora, które to okoliczności, *in gremio*, nie pozwalały na zdezwuowanie depozycji oskarżonego i przesądzały o dowolności takiego ich wartościowania;

2. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez niewłaściwe zastosowanie ich dyspozycji w sprawie, ujawniające się w pominięciu zarzutów ujętych w apelacji obrońcy oskarżonego odnośnie relacji świadka K. G. i przyznaniu waloru wiarygodności tym zeznaniom, w części dotyczącej kolejności zdarzeń z dnia 1 października 2012 roku oraz okoliczności udania się przez oskarżonego i pokrzywdzonego nad jezioro, w sytuacji, gdy z uwagi na obfite spożywanie alkoholu w dniu zdarzenia przez świadka, jak również znaczną dynamikę zdarzeń z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonego świadek miał dalece ograniczone możliwości wiernej rejestracji przebiegu zdarzenia, a w dalszej kolejności jego odtwarzania, co wykluczało możliwość rekonstrukcji stanu faktycznego w opisanym wyżej zakresie na kanwie relacji w/w świadka,

3. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i 167 k.p.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w realiach sprawy, polegające na nieuwzględnieniu zastrzeżeń oskarżonego podniesionych w apelacji wobec opinii lekarza medycyny

sądowej w osobie P. E., materializujące się w uznaniu końcowych wniosków tej opinii w jej ostatecznym kształcie za w pełni wiarygodne w sytuacji, gdy z treści rzeczony opinii *explicite* wynikało, co podniósł oskarżony w apelacji, że biegły pierwotnie ustalił kilka prawdopodobnych (alternatywnych) przyczyn zgonu pokrzywdzonego w postaci uduszenia przez utonięcie (1), ostrej niewydolności krążeniowo oddechowej (2) albo wychłodzenia (3), które to ustalenia oparł na całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z którym biegły zapoznawał się w Sądzie, co:

a) samoistnie nie pozwalało na zrekonstruowanie stanu faktycznego w skrajnie niekorzystny dla oskarżonego sposób, tym bardziej skoro biegły z zakresu medycyny sądowej słusznie zauważył w oświadczeniu złożonym w trakcie rozprawy (vide str. 48 uzasadnienia), iż dopasowywał swoje stanowisko do realiów sprawy w kierunku nadanym w toku przewodu sądowego przez Sąd *meriti*;

b) wymagało podjęcia przez organ procesowy inicjatywy dowodowej ukierunkowanej na dopuszczenie i przeprowadzenie z urzędu dowodu z innej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej z uwagi na wewnętrzne sprzeczności cytowanej opinii w zakresie ustalenia różnych możliwych, ewentualnych przyczyn zgonu pokrzywdzonego, a także sygnalizowane dopasowanie przez biegłego finalnego stanowiska do realiów sprawy kreowanych przez organ ścigania, co kumulatywnie stanowiło o konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego o przedmiotowej specjalności;

4. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, charakteryzujące się uznaniem przez Sąd II instancji, wbrew zastrzeżeniom oskarżonego ujawnionym w apelacji i wątpliwościom na ich tle wygenerowanym, opinii biegłego W. G. za wiarygodną i dokonanie na jej kanwie istotnych ustaleń faktycznych w sprawie ogniskujących się na przyjęciu, że nieprzytomny pokrzywdzony został wyciągnięty przez osobę trzecią ze zbiornika wodnego, by w tym miejscu nastąpił jego zgon mimo, że zasady doświadczenia życiowego oraz wskazania prawidłowego rozumowania wymagały przyjęcia, że z uwagi na odnalezienie zwłok pokrzywdzonego dopiero kilkanaście/kilkadziesiąt godzin od jego zgonu istniała wszelka możliwość, że źdźbła roślinności wokół miejsca położenia jego zwłok, jak również ułożenie odzieży pokrzywdzonego, mogły

zmienić swoje położenie (układ) z uwagi na możliwą aktywność w czasokresie tych kilkunastu/kilkudziesięciu godzin do znalezienia ciała P.D. zwierząt na miejscu zdarzenia oraz niewykluczoną w sprawie ewentualną obecność osób trzecich nad jeziorem, jak również ewentualne oddziaływanie warunków atmosferycznych na ułożenie odzieży oraz stan roślinności w przedmiotowym miejscu, które to okoliczności łącznie nie pozwalały na bezkrytyczne przyjęcie, zaprezentowane przez Sąd *ad quem*, że stan roślinności na miejscu zdarzenia, ułożenia zwłok pokrzywdzonego oraz jego odzieży, zastane w chwili odnalezienia zwłok pokrzywdzonego, pozostały niezienne od chwili jego śmierci, co wymagało dalece ostrożnego podejścia do cytowanych ustaleń biegłego;

5. art. 170 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k., poprzez niewłaściwe zastosowanie dyspozycji cytowanych przepisów w sprawie przez Sąd II instancji, materializujące się w oddaleniu przez ten Sąd wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego sformułowanego na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 maja 2015 roku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza chirurga/ortopedy na okoliczność wpływu przebytego przez oskarżonego urazu nogi oraz wpływu jej operacyjnego leczenia na motoryczne możliwości oskarżonego, w tym tempo jego chodu, które to okoliczności były kluczowe dla prawidłowego zweryfikowania wyliczeń Sądu I instancji odnośnie czasu przejścia oskarżonego wespół z pokrzywdzonym nad jezioro, które to wyliczenia nie pozostały bez wpływu na dalsze niekorzystne dla oskarżonego ustalenia Sądu odnośnie jego przebywania nad tym jeziorem oraz podejmowania działań na szkodę pokrzywdzonego;

6. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez niewłaściwe ich zastosowanie, które skutkowało błędną oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd II instancji prowadzącą do dowolnego ustalenia, iż po stronie oskarżonego ujawnił się ewentualny zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonego w sytuacji, gdy, jak bezspornie ustalono, pokrzywdzony został wyciągnięty na brzeg jeziora, co zapobiegło jego natychmiastowej śmierci, a nadto w sytuacji, gdy realizacja tego zamiaru przez oskarżonego wchodziłaby w głęboki dyskurs z jego głównym motywem spotkania z pokrzywdzonym w dniu zdarzenia w postaci chęci odzyskania piły pozostającej w dyspozycji pokrzywdzonego, co wykluczało możliwość uznania, *a contrario* do stanowiska Sądu II instancji, że po stronie

oskarżonego zaistniały podmiotowe znamiona czynu stypizowanego w przepisie art. 148 § 1 k.k.,

7. art. 53 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie, polegające na wymierzeniu oskarżonemu S. S. kary 12 lat pozbawienia wolności za przypisany mu czyn zabroniony z art. 148 § 1 k.k., w sytuacji, gdy okoliczności łagodzące występujące w sprawie w postaci działania oskarżonego w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego, niekaralności oskarżonego i jego prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie do czasu inkryminowanego zachowania, jak i stwierdzonych u oskarżonego zaburzeń osobowości, wykluczały możliwość zaostrzenia wymiaru kary pozbawienia wolności w stosunku do osoby oskarżonego względem pierwotnej wysokości, a tym samym przesądzały o rażącej niewspółmierności kary 12 lat pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie I sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego S. S. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przystępując do wskazania powodów takiej oceny na wstępie przypomnieć należy, iż nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest kasacja, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., wniesiony może być jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Takie unormowanie powoduje, że podstawy kasacji nie może stanowić samoistny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas kiedy, dla ominięcia owego ustawowego ograniczenia, przyjmuje postać zarzutu obrazy prawa. Sąd Najwyższy rozpoznając kasację nie jest bowiem uprawniony do dokonywania ponownej oceny dowodów i w oparciu o jej rezultaty, do sprawdzania poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, a jedynie do skontrolowania, czy orzekające sądy dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co

mogłoby mieć istotny wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku.

Przedmiotem kasacji, zgodnie z art. 519 k.p.k., może zaś być jedynie prawomocny i kończący postępowanie wyrok sądu odwoławczego. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu I instancji podlegają zatem rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego.

Autor kasacji wspomnianych powyżej regulacji, związanych z funkcją i przedmiotem kasacji, w istocie nie respektuje. Szczegółowa analiza zawartych w będącym przedmiotem rozpoznania nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia zarzutów prowadzi bowiem do wniosku, że nie tylko są one wprost zwrócone przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji, ale ponadto – pod pozorem obrazy przepisów prawa – w rzeczywistości formułują, niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Przechodząc do omówienia pierwszego zarzutu kasacji obrońcy S. S., na wstępie podkreślić należy – co od lat konsekwentnie podnosi się w piśmiennictwie, jak też orzecznictwie Sądu Najwyższego - że obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą lub kasacyjną jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny. Naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych. Nie można więc stawiać zarzutu rzekomego naruszenia prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia ma polegać na błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia lub na naruszeniu przepisów procesowych (por. S. Zabłocki (w:) J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki - Kodeks postępowania karnego. Komentarz., t. III, Warszawa 2004, s. 111). Z uzasadnienia Sądu Okręgowego w Toruniu jednoznacznie wynika, że Sąd ten ustalił, że S. S. działając z zamiarem ewentualnym doprowadził pokrzywdzonego P. D. do uduszenia poprzez utonięcie. Sąd szczegółowo przy tym odniósł się do całości materiału dowodowego sprawy,

wskazując, które dowody stanowiły podstawę dokonanych przezeń ustaleń, jak też wskazał okoliczności, które następnie determinowały sposób ich prawnokarnej oceny. Sąd Apelacyjny tę ocenę, jak i poprzedzające ją ustalenia faktyczne, co do sprawstwa skazanego czynu z art. 148 § 1 k.k. w pełni zaakceptował, wykazując w uzasadnieniu swojego orzeczenia powody tej decyzji. obrońca skazanego, powielając w kasacji zarzut apelacyjny, ustalenia te próbuje ponownie podważyć. Kwestionując bowiem ustalenia Sądu I instancji w zakresie istnienia w sprawie zamkniętego łańcucha poszlak wskazujących, iż to S. S. miał doprowadzić swoim działaniem do umyślnego pozbawienia życia pokrzywdzonego, w istocie podnosi zarzut błędności tych ustaleń. Taka zaś praktyka, jako stanowiąca obejście ustawowych ograniczeń podstaw kasacji określonych w art. 523 k.p.k., jest niedopuszczalna.

Chybiony jest także podnoszony przez skarżącego zarzut rażącej obrazy art. 7 k.p.k. Argumentacja kasacji wskazuje, że skarżący w istocie upatruje obrazy tego przepisu w odmówieniu wiary wyjaśnieniom skazanego S. S. w zakresie w jakim twierdził on, że rozstał się z pokrzywdzonym nad jeziorem i nie stosował wobec niego przemocy nad jego brzegiem. Jedynie celem przypomnienia, wskazać należy, że skuteczne podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu I instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). W rozpoznawanej sprawie Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych, a w pełni zaakceptował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, poczynione przez sąd a quo, także w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej czynu. Wbrew twierdzeniom autora kasacji, nie można uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k., akceptacji przez Sąd Apelacyjny przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów. Zauważyć ponadto należy, że w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych od Sądu I instancji ustaleń faktycznych, a przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów

naruszała, zdaniem skarżącego, przepis art. 7 k.p.k., to treścią skargi kasacyjnej, w tym zakresie, winno być jednocześnie wskazanie na naruszenie przepisów art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., czego jednak we wniesionej kasacji nie podniesiono. Zgodnie zaś z przepisem art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k., których w omawianej sprawie nie sposób się doszukać.

Nietrafne są również podnoszone w kasacji zarzuty rażącej obrazy art. 410 k.p.k. Uchybienie normie zawartej w przepisie art. 410 k.p.k. przez sąd odwoławczy jest możliwe w podwójnym układzie procesowym. Pierwszy istnieje wówczas, gdy tenże sąd rozstrzygając sprawę w postępowaniu odwoławczym oprze się w swej argumentacji na dowodzie, który nie został ujawniony w toku rozprawy głównej, albo wówczas, gdy po przeprowadzeniu dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 452 § 2 k.p.k.), pominie niektóre z nich. Drugi ma miejsce w sytuacji, gdy sąd odwoławczy zaaprobuje - w ramach kontroli odwoławczej - taki rodzaj uchybienia tej normie przez sąd pierwszej instancji. Wbrew zarzutom skarżącego, analiza akt sprawy prowadzi do stwierdzenia, iż Sąd I instancji, a za nim Sąd odwoławczy, oparły swoje rozstrzygnięcia o całość materiału ujawnionego, a rozstrzygnięcie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc także i tych, które je podważają. Podnieść należy, iż przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych.

Podobnie ocenić należy zarzuty podniesione w pkt. 4 i 5 kasacji, a dotyczące nieuwzględnienia zastrzeżeń oskarżonego wobec opinii biegłego lekarza medycyny sądowej P. E. i biegłego z zakresu kryminalistyki W. G. Podnieść należy, że art. 201 k.p.k. znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy opinia biegłego jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie. W przedmiotowej sprawie zarówno Sąd I, jak też Sąd II instancji uznały, iż zarówno sporządzona w sprawie opinia biegłego P. E., jak i opinia biegłego W. G. były wyczerpujące, logiczne i szczegółowe, zgodne z doświadczeniem życiowym i wskazaniem wiedzy w tej dziedzinie. Oba procedujące w sprawie Sądy nie stwierdziły również sprzeczności w przedmiotowych opiniach,

które uzasadniałyby potrzebę uzupełniającego przesłuchania tych samych biegłych bądź powołania nowych. Podkreślić należy, iż w sytuacji, gdy opinia biegłego jest pełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie uzasadnił, to fakt, iż opinia taka nie spełnia oczekiwań uczestników postępowania, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013 r., IV KK 178/13, LEX nr 1375229; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 maja 2010 r., II AKz 199/10, Prok. i Pr. 2012, nr 6, poz. 22; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 marca 2012 r., II AKa 270/11, KZS 2012, z. 5, poz. 51).

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. Przepis ten nakłada na sąd meriti obowiązek przeprowadzenia dowodów z urzędu, ale tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy - innymi słowy – w jakim jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania. Tym samym sąd orzekający ma obowiązek dochodzenia do prawdy obiektywnej również w sytuacji, gdy strony nie wnioskuje o przeprowadzenie nowych dowodów, ale dopiero wówczas, gdy dokonując oceny dowodów, uzna, że materiał dowodowy jest niepełny i nasuwa wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy i tym samym wymaga uzupełnienia - co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Nietrafny jest także zarzut kasacji dotyczący obrazy art. 170 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k. Podnieść należy, iż choć składanie wniosków dowodowych na etapie postępowania drugoinstancyjnego nie jest wykluczone przez procedurę karną, to postępowanie takie musi być oceniane przez pryzmat przepisu art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. Oznacza to, że stosowny wniosek dowodowy winien zostać zgłoszony niezwłocznie po zaistnieniu faktu, który skutkuje koniecznością przeprowadzenia określonego, zgłoszonego we wniosku dowodu. Z uwagi na złożenie przedmiotowego wniosku przez obrońcę oskarżonego dopiero na etapie postępowania apelacyjnego w sytuacji gdy okoliczności, które uzasadniały zgłoszenie takowego wniosku istniały już wcześniej, zasadne było stwierdzenie Sądu odwoławczego, iż ww. wniosek miał na celu nieuzasadnione przedłużenie postępowania karnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się bowiem, iż w sytuacji, gdy *analiza zgłoszonego wniosku dowodowego oraz okoliczności, która*

tym dowodem ma zostać wykazana, w zestawieniu z całokształtem okoliczności faktycznych, a w szczególności faktyczną możliwością złożenia tego wniosku na wcześniejszym etapie postępowania bez szkody dla realizowanej linii obrony, a także istnieniem, bądź brakiem - autentycznego i usprawiedliwionego - powodu dla złożenia wniosku na tym - końcowym - etapie postępowania, doprowadzi do jednoznacznego stwierdzenia, że celem takiego wniosku było, li tylko, skutecznie kwestionowane, chociażby znaczeniem zasady prawdy materialnej, która nie ma przecież - w k.p.k. - normatywnej "przewagi" nad zasadą szybkości postępowania, to zastosowanie normy art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k. będzie nie tylko uzasadnione, ale wręcz konieczne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., V KK 12/11, LEX nr 897773, podobnie: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2012 r., V KK 30/12, LEX nr 1163966; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007 r., IV KK 481/06, OSNwSK 2007/1/624). Bezspornym jest, że dowód ma zmierzać do wykrycia lub oceny właściwego dowodu. Nie może być tym samym przeprowadzany niejako "na wszelki wypadek", dla sprawdzenia, czy za jego pomocą da się wysnuć kolejną wersję zdarzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2013 r., III KK 42/13, LEX nr 1331333).

Podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 § 1 i 2 kk. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k., nie jest w istocie zarzutem naruszenia prawa materialnego, a ma charakter zarzutu dotyczącego niewspółmierności kary, który to zarzut nie może stanowić podstawy kasacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2013 r., II KK 56/12, LEX nr 1288663; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2012 r., II KK 181/12, LEX nr 1220789; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 r., IV KK 265/07, OSNwSK 2007/1/2102).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł, jak w postanowieniu.

kc